



Gdańsk portem polskim: Stare więzienie z wieżą.

zie — przyjdą one później — tu podnieść muszę, że wszystkie oddziały biorące udział w akcji wczorajszej równie świetnie i nader dzielnie walczyły. Zasługą ich bohaterstwa, ich odwagi i sprawności bojowej zwycięstwo wczorajsze tak, jakiego dawno

będzie złożyć Wam najszczerzą moją podziękę, uznanie i głęboką żołnierską Cześć moją”.

Rozkaz ten odczytano przed zwartymi szeregami wszystkich oddziałów, które brały w walkach udział.

Obok żołnierzy chlubne wawrzyny dostały się w udział także oddziałom kobiet-żołnierzy, walczących z poświęceniem i samozaparciem od pierwszych dni ciężkich bojów o miasto. Podczas ofensywy w dniu 20 kwietnia odznaczyły się szczególnie szeregowcy O. L. K. Halina Kowalska, Halina Wasilewska i Wiktoria Stokowska. Szły one prawie w pierwszej linii i mimo ognia nieprzyjacielskiego, wzięły udział w ataku piechoty na las Oświecę, las Gaj i Zubrze. Oddały przytem nieocenione usługi przebiegając pole wśród gradu pocisków i spełniając z poświęceniem powierzoną sobie funkcję. Wszystkie uzyskały pochwalne uznanie nie tylko komendantów i oficerów, lecz także żołnierzy.

Lwów odetchnął! Oby jak najprędzej w jego mury zagościł spokój i oby wreszcie ludność znękana tyłoma przejściami mogła swobodnie powrócić do normalnej pracy.

Podajemy szereg ilustracji przedstawiających momenty z walk o Lwów i obraz zniszczenia, spowodowanego barbarzyństwem Ukraińców.



Gdańsk portem polskim: Brama historyczna w porcie.

Konferencja w Paryżu obraduje.

Oczy całego świata zwrócone są obecnie na Paryż, gdzie się tworzy przyszłą historię ludzkości. W rękach kilkunastu ludzi spoczęły losy wszystkich

wionymi sobie warunkami pokoju, ale muszą je podpisać bez zastrzeżeń. O ileby tego nie zechcieli uczynić, koalicja grozi okupacją wojskową całych Niemiec i dalszymi represjami gospodarczymi.

W ostatnich dniach w łonie konferencji paryskiej wybuchł zatarg o port w Rjece między przedstawicielami koalicji a Włochami. Zatarg ten spowodował, że Włosi opuścili chwilowo obrady kon-



Konferencja w Paryżu obraduje: Delegat Włoch minister Spennino, który opuścił obrady konferencji



Konferencja w Paryżu obraduje: General Bliss, amerykański doradca wojskowy



Konferencja w Paryżu obraduje: Australijski delegat, premier Hughes

nie oglądały mruu Lwowa, a niewiele też widziały wojna światowa. To też czoło moje kłonię z dumą przed wszystkimi, którzy wczoraj walczyli i szczęśliw jestem, że Wy, lejący krew Waszą drogą szczerze i hojnie dla Ojczyzny naszej, nazywacie mnie pierwszym wśród siebie. Za ten sukces wczorajszy w imieniu Najświętszej Sprawy naszej, niech mi wolno

narodów kuli ziemskiej, a od ich uchwał zależeć będą zarówno granice nowych państw wolnościowych, jak i byt narodowy tych narodów, które dzięki wojnie rzuciły z siebie kajdany wiekowej niewoli i stanęły do pracy wśród wolnych społeczeństw. Także losy Polski rozstrzygają się tam w tej chwili. Za stołem radzieckim zasiadają najwybitniejsi politycy współcześni i najdzielniejsi wodzowie. Wszystkie narody wysłały do Paryża swych przedstawicieli, aby bronić swoich interesów i uzyskać jak najprzychylniejsze rozstrzygnięcie swojego losu. Uczestników konferencji pokojowej wraz z całym personelem towarzyszącym dyplomatom obliczają na blisko dwa tysiące osób. Obecnie obrady konferencji dochodzą do rozstrzygającego momentu. W tych dniach zjawić się mają w We salu przedstawiciele Niemiec, którym zostaną doręczone opracowane trudem kilku-miesięcznym warunki pokoju światowego.

Jak ze strony przedstawicieli koalicji twierdzą, nie wolno będzie Niemcom dyskutować nad przedsta-

ferencji. Jak jednak stwierdzają ostatnie wiadomości, udało się pośredniczącemu przedstawicielowi Anglii, L. Georgeowi, wynaleźć sposób kompromisowego załatwienia sporu i prawdopodobnie w chwili, gdy numer ten znajdzie się w ręku Czytelników, u stołu obrad w Paryżu zasiądzie znowu cała koalicja pogodzona i wewnętrznie silna. Dziś, kiedy mamy dostać do rąk preliminarze pokojowe, na które z napiętymi nerwami czekają wystannicy niemieccy,



Konferencja w Paryżu obraduje: Bankier dr. Melchior, przedstawiciel niemieckiego przemysłu.



Gdańsk portem polskim: Staropolskie domy w Gdańsku

kiedy najświeższe wiadomości podają fakt przyjęcia naszych słusznych żądań w całości, bez żadnych poprawek projektowanych przez George'a, każde echo z Paryża odbija się między nami tysięcznym echem.